

Sygn. akt II Ka 776/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2021r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Karłowicz

Protokolant st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

po rozpoznaniu dnia 6 grudnia 2021r.

sprawy **J. S.**

obwinionego z art. 116 § 1 a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 8 lipca 2021r., sygn. akt II W 171/21

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 50 zł zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze i 50 zł opłaty za II instancję.

Sygn. akt II Ka 776/21

UZASADNIENIE

J. S. został obwiniony o to, że:

w dniu 16 lutego 2021 r. o godz. 11:50 na placu przed Komisariatem Policji w S. przy ul. (...), jak i w budynku Komisariatu Policji w S. wbrew obowiązkowi nie zakrywał ust i nosa w miejscu ogólnodostępnym, to jest o wykroczenie z art. 116 § 1a kw.

Sąd Rejonowy w Łukowie wyrokiem z dnia 8 lipca 2021 r.:

J. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, jednakże przyjął, że obwiniony wbrew obowiązkowi nie zakrywał ust i nosa w miejscu, gdzie jest to nakazane – w budynku Komisariatu Policji w S. i za to na podstawie art. 116 § 1a kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 złotych oraz zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 złotych tytułem kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony, który nie sprecyzował konkretnych zarzutów, podnosząc jedynie, iż wywieziony środek odwoławczy złożył z uwagi na brak zaistnienia czynu zabronionego, powołał się na niekonstytucyjność zastosowanych przepisów. Ponadto w uzasadnieniu apelacji wskazał na posiadane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wystawione przez Miejskie Centrum Pomocy Rodzinie, które jego zdaniem zwalnia go od obowiązku zakrywania ust i nosa. Wskazał również, że w ramach postępowania mandatowego udzielono mu pouczenia, co w jego ocenie powinno zakończyć postępowanie w sprawie.

Podnosząc powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku

i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu z uwagi na brak zaistnienia czynu zabronionego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż argumentacja obwinionego stanowi jedynie przyjętą przez niego linię obrony i jest polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji. Obwiniony nie przedłożył stosowanego zaświadczenia, zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak również w toku postępowania odwoławczego, które by zwalniało go od obowiązku zasłaniania ust i nosa. W tym czasie dostępność do usług medycznych pozwalała na bezproblemowe uzyskanie takiego zaświadczenia związanego ze stanem zdrowia obwinionego. Gołosłowne są twierdzenia wywiedzione w apelacji przez obwinionego jakoby została wdrożona procedura mandatowa i udzielono mu pouczenia, gdyż takie okoliczności nie wynikają z akt sprawy. Informowano jedynie obwinionego, że w przypadku okazania stosownego zaświadczenia lekarskiego zwalniającego go z nałożonego obowiązku, będzie możliwość wycofania wniosku, z uwagi na brak znamion wykroczenia (k.6v).

Artykuł 116 § 1a k.w. przewiduje odpowiedzialność za samo tylko nieprzestrzeganie zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. To sąd dalej pozostaje zobligowany do ustalenia czy zakaz, nakaz, ograniczenie i obowiązek faktycznie istnieje, czy jest wiążący. Aby rozważyć odpowiedzialność obwinionego na podstawie art. 116 § 1a k.w. konieczne jest sprawdzenie czy konkretny nakaz, zakaz bądź ograniczenie obowiązywało, a także: w jakim zakresie, na jakim obszarze, w jakim czasie i czy faktycznie do naruszenia regulacji doszło. Sąd I instancji zakwalifikował zachowanie obwinionego jako realizujące znamiona wykroczenia z art. 116 § 1a kw, który to przepis został dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym (...) (Dz. U. poz. 2112 z późn. zm.) i wszedł w życie z dniem 29 listopada 2020 r., a zatem przed zdarzeniem z udziałem obwinionego. Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 42 ust. 1 Konstytucji, mającego polegać na tym, że znamiona przypisanego obwinionemu czynu stypizowano w akcie prawnym rangi podustawowej. Przepis art. 116 § 1a k.w. ma bowiem charakter blankietowy i zawiera w swej treści normę sankcjonującą. Nakazy i zakazy, o których w nim mowa (normy sankcjonowane) mogą być natomiast określone w akcie prawnym niższego rzędu. Kwestię zgodności tego rodzaju rozwiązania z ustawą zasadniczą badał Trybunał Konstytucyjny na gruncie art. 54 k.w., który w interesującym zakresie ma tożsamą konstrukcję, jak art. 116 § 1a k.w. W wyroku z 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02, Trybunał stwierdził, że art. 54 k.w. w zakresie, w jakim przewiduje wymierzanie kary za naruszenie przepisów porządkowych zawartych w akcie podustawowym, jest zgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Pogląd ten ma pełne zastosowanie do uregulowania z art. 116 § 1a k.w. W obliczu dramatycznych skutków epidemii COVID-19 oraz jej dalszej eskalacji, należy przyjąć, że obowiązek zasłaniania ust i nosa wprowadzony został do porządku prawnego z zachowaniem minimalnych standardów konstytucyjnych i powinien być tym samym respektowany i egzekwowany. Fakt, iż w pewnym momencie zniesiono obowiązek zasłaniania ust i nosa na wolnym powietrzu (obwinionemu przypisano naruszenie tego obowiązku podczas pobytu w pomieszczeniu zamkniętym), nie wynikał z zamiaru depenalizacji takiego zachowania (nie doszło do zmiany lub uchylecia art. 116 § 1a k.w.), lecz z poprawy warunków pandemicznych, które wcześniej wymagały jego respektowania.

Bez jakiegokolwiek znaczenia dla rozpoznania sprawy pozostają przywoływane w apelacji argumenty, że obwiniony jest osobą zdrową, nie miał kontaktu z osobą zakażoną i nie miał nawet potencjalnej możliwości zakażenia, gdyż są one nieistotne dla rozpoznania tej sprawy. Normy sankcjonowane, o których mowa w art. 116 § 1a k.w., ustanawiane są na czas trudny i mają za zadanie chronić życie i zdrowie ludzi. Nie ma racjonalnych argumentów, by przyjąć, że osoby naruszające te normy zostają zwolnione z odpowiedzialności wykroczeniowej tylko dlatego, że poprawie ulegała sytuacja epidemiczna.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego (wyrok TK z dnia 8 lipca 2003 r., P 10/02), w przypadku przepisu art. 54 stanowiącego normę blankietową i dynamiczną, zasada wyłączności ustawy w sferze prawa ukierunkowanego na poddawanie jednostek różnego rodzaju sankcjom wyznacza pewne nieprzekraczalne granice

w zakresie posługiwania się odesłaniami o charakterze dynamicznym do aktów podstawowych. Jedną z tych granic jest dopuszczalność posługiwania się techniką blankietu zupełnego tylko wówczas, gdy ustawa odsyła do przepisów ustanowionych przez organy posiadające demokratyczną legitymację opartą na powszechnych i bezpośrednich wyborach. Wobec faktu, iż obowiązek zakrywania ust i nosa wszedł do polskiego porządku prawnego właściwą, legalną procedurą dopiero w listopadzie 2020r., zaś zasada używania do tego specjalistycznych maseczek chirurgicznych jeszcze później, uznać należy, iż dopiero po tych granicznych datach zachowanie, którego dopuścił się obwiniony można było zakwalifikować jako wykroczenie z art. 116 § 1a kw.

Jak już wspomniano na wstępie wina obwinionego w zakresie przypisanemu czynu nie budzi wątpliwości. Bez wątplenia obwiniony 16 lutego 2021 r. o godz. 11:50 w budynku Komisariatu Policji w S. nie zasłaniał ust i nosa w miejscu, gdzie jest to nakazane, co niewątpliwie wypełnia znamiona wykroczenia z art. 116 § 1a kw. Obwiniony został kilkakrotnie pouczony przez funkcjonariusza policji o istnieniu takiego obowiązku, ale nie dostosował się do tych pouczeń.

Sąd Okręgowy zgodził się również z Sądem Rejonowym w zakresie wysokości kary grzywny orzeczonej wobec obwinionego za przypisane mu wykroczenie, uznając, iż w świetle okoliczności tej sprawy brak jest podstaw do uznania jej za rażąco surową, a w sposób właściwy podkreślono stopień społecznej szkodliwości czynu. Górna granica kary grzywny określona w art. 24 § 1 kw przekracza zasadniczo wymierzoną przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji wniesionej przez obwinionego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 8 lipca 2021 roku. O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, orzeczono na podstawie art. 118 kpw w zw. z art. 119 § 1 kpw.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.